

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu wyborczego B.L.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 16 lipca 2020 r. B.L. (dalej: Skarżący) działając na podstawie art. 101 ust. 2 Konstytucji RP i art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 poz. 684 ze zm.; dalej: k.wyb.) oraz w związku z art. 15 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U. z 2020 poz. 979; dalej: u.wyb.2020) wniósł protest przeciwko wyborowi A.D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarzucając naruszanie przepisów k.wyb. dotyczące całego procesu wyborczego, w tym zarządzania i organizacji wyborów i wyników wyborów, a także kampanii wyborczej i w konsekwencji samego głosowania, co

doprowadziło do przeprowadzenia wyborów w sposób sprzeczny z Konstytucją RP i k.wyb. i miało ostatecznie wpływ na wynik wyborów.

Biorąc pod uwagę powyższe, B.L. wniósł o unieważnienie wyborów i stwierdzenie nieważności dokonanego 12 lipca wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

W uzasadnieniu wniesionego protestu Skarżący przedstawił argumenty potwierdzające podniesione zarzuty domagając się stwierdzenia nieważności wyborów.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi i Prokurator nie wnieśli odpowiedzi na protest wyborczy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Wszelkie inne zarzuty stanowią wyjście poza przewidziany Kodeksem wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2007 r., III SW 30/07, niepublikowany).

Określając wymagania formalne protestu, art. 321 § 3 k.wyb. stanowi, że wnoszący protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów i które zarazem uzasadniają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., III SW 85/01, niepublikowany). Zgodnie z art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego, Sąd Najwyższy zaś pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Odnosząc powyższe do protestu wniesionego przez B.L. stwierdzić należy, że w istocie nie zawiera on zarzutów naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania. Skarżący w swoim

proteście jako okoliczność mającą przemawiać przeciwko ważności wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej wskazał bowiem wyłącznie rzekome naruszenie procesu wyborczego, w tym zarządzania i organizacji wyborów i wyników wyborów, a także kampanii wyborczej i w konsekwencji samego głosowania. To w ocenie B.L. doprowadziło do przeprowadzenia wyborów w sposób sprzeczny z Konstytucją RP i k.wyb. i miało ostatecznie wpływ na wynik wyborów. Nie poprał podniesionych twierdzeń żadnym dowodem, który mógłby stanowić podstawę do uznania, że czyn spenalizowany w rozdziale XXXI Kodeksu karnego miał miejsce.

Stwierdzić wobec powyższego należy, że protest w istocie kwestionuje zgodność z Konstytucją RP i powszechnie obowiązującym prawem procesu wyborczego. Tymczasem należy podkreślić, że zarzut dotyczący zgodności danego przepisu ustawy z Konstytucją RP nie może stanowić podstawy protestu wyborczego. Tego rodzaju zarzut nie mieści się bowiem w zamkniętym katalogu przesłanek, określonych w art. 82 § 1 k.wyb., na których można skutecznie oprzeć protest wyborczy. Krytyka rozwiązań ustawowych przyjętych w prawie wyborczym, dotyczących zarządzania, organizacji wyborów, kampanii wyborczej i samego głosowania wykracza poza przewidziany tą ustawą przedmiot i granice protestu wyborczego, co czyni go niedopuszczalnym. Kontrola zgodności ustaw z Konstytucją dokonywana jest bowiem w zupełnie innym postępowaniu, przed Trybunałem Konstytucyjnym. Protest wyborczy kwestionujący regulacje prawa wyborczego jest protestem przeciwko ustawodawstwu (prawu), a nie przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co oznacza, że taki protest wykracza poza jego ustawowo określony przedmiot i granice w rozumieniu art. 82 k.wyb. (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 8 listopada 2005 r., III SW 145/05).

Z powyższych względów, na podstawie art. 322 § 1 w związku z art. 321 § 3 oraz art. 82 § 1 k.wyb. postanowiono o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu.